

# F R E D E R Y K   A U G U S T

*z Bożej Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.*

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czyniemy, iż Sąd Nasz Kassacyjny Xięstwa Warszawskiego wydał następujący wyrok:

*Działo się w Warszawie w Pałacu Rządowym na posiedzeniu zgromadzonego Sądu dnia dwudziestego drugiego Lutego, Tysiąc Ośmset jedenastego Roku.*

## S A D   K A S S A C Y I N Y

*XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.*

W sprawie Ignacego Powązki Włościanina ze Wsi Rokitna w Powiecie Lelowskim w Departamencie dawniey Kaliskim teraz Krakowskim leżący, przy obronie z urzędu przydanego Mecenasa Jana Zwierzchowskiego, czyniącego rekurs przeciw Wyrokowi Sądu Sprawiedliwości Kryminalney Departamentu Warszawskiego i Kaliskiego w dniu dwudziestym czwartym Listopada tysiąc ośmset dziewiątego roku, między Urzędem oskarżyciela publicznego, a obwionym zapadłemu; przez który;

tenże Ignacy Powązka przekonany o rozmyślne spółnictwo zabójstwa na osobie Kaźmierza Hrabi Szembeka dopełnionego, przez wzgląd iż *Corpus delicti* dokładnie ustanowioném nie było, tudzież z powodu że pozbawiony życia Hrabia Szembek żył ieszcze kiedy obwiniony przestał go dusić; niemniej dla niewyjaśnionej przez konfrontacyą winowayców téj okoliczności, kto kogo pierwszy na weselu do wykonania zbrodni zachęcał. — w umiarkowaniu kary miecza §. 842. tyt: XX. Części II, prawa powszechnego Pruskiego, stosownie do

§§. 368. 407 i 408. Części II. Ordynacyi kryminalnéy, oraz ustawy Seymowéy ośmnastego Marca tysiąc ośmset dziewiętego roku; na lat dwadzieścia do robot publicznych z przykuciem do taczek, w ohydny ubiorze, z głową wzdłuż i poprzek przegoloną, przy zawieszeniu przez czas kary w używaniu praw cywilnych, niemniéy na ponoszenie kosztów processu skazanym został;

Maiąc sobie przez rekursującego uczyniony wniosek: iż będąc skłonionym do zbrodni przez Wuia swego Bartłomieja Popczyka, który w czasie inkwizycyi umarł, miał tylko zamiar wzięcia pieniędzy, nie zaś wykonania zabójstwa, a na odgłos przebudzonego Szembeka, nagłą ogarniony trwogą przyczynił się bez żadnego poprzedzającego rozmysłu do popełnionego morderstwa; że zadając tylko rany, nie stał się istotnym sprawcą ani spolnikiem zabójstwa, gdy według zdziałanego *Visum repertum*, zadane rany boleść tylko sprawiły, a przyczyną śmierci było uduszenie przez samego Popczyka dokonane; że zatém wyrok zaskarżony z powodu niedokładnego ocenienia czynu, a ztąd niewłaściwego zastosowania prawa w wymierzeniu kary, skassowanym, i sprawa w celu powtórnego rozsądzenia do innego Sądu Kryminalnego odesłaną być winna;

Po wysłuchaniu Rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, który zaprzeczając mieysca Kassacyi z powodów w rekursie skazanego przywiedzionych; domaga się z urzędu dla zadosyć uczynienia prawu skassowania rzeczzonego wyroku, a to na zasadzie:

iż Sąd wyrokujący nie uczynił zadosyć wyraźnemu prawu, zamieniając karę ordynaryiną śmierci na karę extraordynaryiną bez żadnego z przepisów prawa upoważnienia;

Sąd

*Sąd Kasacyjny.*

Zważywszy zaskarżony wyrok tak co udowodnienia czynu, iak zastosowania prawa w wymierzeniu kary, roztrząsnawszy oraz powody w skardze rekursowéy przywiedzione;

Co do przyczyn rekursu skazanego;

zapatrzywszy się

na §§. 370. 371. 374. 375. aż do 380. Ordynacyi Kryminalnéy według których przyznania kilkakrotnie i jednozgodnie przez skazanego powtórzone, wsparte okolicznościami z popełnionym czynem związek mającemi, noszą na sokie niewątpliwą cechę zupełnego dowodu zbrodni iego, przez Sąd wyrokuiący ocenionéy;

zważywszy niemniéy

iż w wymierzeniu kary nie zostało zgwałconém żadne wyraźne prawo, któreby téż karę względem obwinionego zmniejszać mogło;

Rekurs Ignacego Powązki, na początku wymieniony, w dniu dwudziestym szóstym Września roku zeszłego tysiąc ósmset dziesiątego podany odrzuca.

Co zaś do wniosku Królewskiego Prokuratora z urzędu uczynionego;

zważywszy

„iż Sąd wyrokuiący miał przed sobą liczne dobrowolne zeznania winowaycy, wsparte zeznaniami zmarłego spółczyńcy Bartłomieja Popczyka, z których się okazało;

że Ignacy Powązka zaięty był od dawna chęcią zemsty przeciw Panu swoiemu,

że pierwszy podał myśl Popczykowi dokonania zabójstwa, i złupienia pieniędzy o których ukryciu wiedział iako dawniéjszy domowy,

że powtórnie przypominał mu ten układ, ośmielając go przez uwiadomienie nawet o położeniu broni która do zabójstwa użyta być miała,

że przed samém nawet wykonaniem zbrodni, namawiał się ze swoim spółnikiem i ośmielał go nadzieją łatwego wykonania zamyśłu z powodu owczasowych okoliczności, iakimi były nieprzytomność ludzi dworskich zabawiających się na weselu, i domysł zostawionego otworem okna;

że pierwszy wszedł oknem do dworu i pierwszy zaczął odbijać Bioro w celu łupieztwa,

że usłyszawszy głos przebudzonego Pana, pierwszy zadał mu kilka ciosów pałaszem, tak mierząc, aby te ciosy śmiertelnemi były, że po zadanych razach on sam zaczął dusić Szembeka;

że wezwawszy potem pomocy spółnika swego dla dokończenia morderstwa, sam znowu wrócił się do łupieztwa, i tyle zabrał pieniędzy, ile mu ciemność nocy dozwoliła,

że przestraszony wystrzałem na dziedzińcu, i razem ze spółnikiem uciekający natychmiast w polu schwytanym został, a w ten czas już Pana znaleziono zamordowanego;

zważywszy przytém

wyraźne przepisy w rozdziale VI. Tytule II. Ordynacyi Kryminalnéy zawarte, a mianowiciey §§. wyżey już przytoczone 370. 371. 374. 375. aż do 380. wskazujące pewne prawidła względem tego, co za dostateczny dowód uważać należy;

zważywszy daléy

iż Sąd wyrokuiący w umiarkowaniu kary ordynaryinéy przez wzgląd na niedokładnie ustanowione *Corpus delicti*, nie oparł decyzyi swoiéy na prawie, które w żadnym wyraźnym przepisie nie ustanawia, iżby *sama tylko obdukcya*, służyć miała za *istotny dowód*, lub iżby niedostatek *dokładney obdukcyi* obalać mógł inne *legalne dowody*;

zastanowiwszy się

nad §§. 368. 407. i 408. Ordynacyi Kryminalnéy przez Sąd wyrokuiący ku usprawiedliwieniu zmiany ordynaryinéy kary śmierci na karę extraordynaryiną przywiedzionemi, z których pierwszy to iest §. 368. mowiąc:

„iż zbrodnia dostatecznie iest udowodnioną gdy nie tylko istotne icéy części, ale i zły zamiar sprawcy wykazanemi zostały,„

obcymuie w sobie właśnie obecny przypadek dostatecznie udowodnionéy zbrodni skazanego; drugie zaś dwa §§. to iest 407. i 408. ściągając się tylko do oznaczenia stopniów nadzwyczajnéy kary, tam gdzie ona ma miejsce, nie mogą służyć na usprawiedliwienie zaskarżonego wyroku co do głównéy zasady rekursu Królewskiego Prokuratora;

zważywszy naostatek

owe dwa punkta względem których Sąd wyraża, iż mu zbywało na zupełném przekonaniu: to iest:

I. że zamordowany żył ieszcze kiedy Powążka zostawił go dla domordowania w ręku Popczyka.

II. kto pierwszy zachęcał drugiego na weselu do wykonania zbrodni?

Gdyby nawet pozostawała względem nich wątpliwość iaka na stronę obwinionego, i porównawszy z niemi wyraźne przepisy tytułu XX. Części II. prawa kraiowego pruskiego, a w szczególności.

§. 806. w słowach: — Kto w nieprzyjaznym zamiarze uszkodzenia kogo drugiego przedsięwzięje takie czyny, z których, podług zwyczajnego powszechnie, lub iemu w szczególności znanego biegu rzeczy śmierć tamtego następować musiała, i onego przez to istotnie zabiia, ten iako zabójca zasłużył na karę miecza. —

§. 809. Wszelkie uszkodzenia po których bezpośrednio śmierć następuje, powinny bydź uważanemi iako przyczyna śmierci, ieżeli przeciwne mniemanie prawdopodobném nie będzie;

§. 811. Jeżeli Sprawca z prawdopodobieństwem tylko przewidywał, że z iego czynności następuje niebezpieczeństwo życia, tedy niemniej zasłużył na karę śmierci w §. 806. oznaczoną.

§. 813. Kto narzędzia na zabójstwo przeznaczonego używa w sposobie zabójczym, ma przeciw sobie prawny domysł, iż niebezpieczeństwo życia przewidywał. —

§. 855. Rozmyślni mordercy nie mogą być od zasłużonéy kary uwolnianemi dla tego tylko, że zamordowany oprócz tego iuż bliskim był śmierci. —

§. 836. Jeżeli zamiar zabójstwa oraz w tém przedsięwzięciu zadane uszkodzenie i nastąpiona po niem śmierć nie podpadaia żadnéy

watpliwości; okoliczność zaś (iż śmierć była skutkiem czynu) z iakiémkolwiek prawdopodobieństwem okazuje się z innych powodów, oprócz samego wyznania winowajcy, — tedy następuje ordynaryjna kara morderstwa. —

i §. 842. w wyroku zaskarżonym przywiedziony: — Jeżeli właściwy sprawcą nie może być udowodnionym, tedy wszyscy spółnicy, którzy przy zabójstwie sami dołożyli ręki, mieczem karani być mają. Przewodzącę zaś w tym nawet przypadku spotyka oznaczona w §. 840. kara kęła od góry. —

Przydawszy ieszcze do tych przepisów §. 877, który wskazuje surowsze zostrzenie kary za morderstwo popełnione przez czeladz na swoich Panach, przez poddanych lub podwładnych na swoich zwierzchnikach; i §§. 1187, 1191. aż do 1194. stanowiące kary w przypadkach gdzie do zbrodni zabójstwa łączy się zbrodnia łupieztwa;  
z tych wszystkich powodów

*Sąd Kassacyjny.*

Wnioski królewskiego Prokuratora z urzędu uczynione rozsądziąc:

Wyrok Sadu Sprawiedliwości Kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Kaliskiego w dniu dwudziestym czwartym Listopada, tysiąc ośmset dziewiątego roku przeciw Ignacemu Poważce na oskarżenie publiczne zapadły, iako bez żadnego z wyraźnych prawa przepisów upoważnienia, karę ordynaryjną śmierci, na karę nadzwyczajną zmieniający, iedynie dla zadosyc uczynienia obrażonemu prawu, bez żadnych dla skazanego skutków kassacie mocą niniejszego Wyroku.

(podpisano) STA: POTOCKI P. S. K.  
(L. S.)

Wydrukować  
FELIX LUBIENSKI  
Minister Sprawiedliwości.

*Osiński Pisarz.*

*Zgodno z Oryginałem*

*Antoni Joneman*

-(L. S.) Sekretarz Jeneralny  
Ministerii Sprawiedliwości.